

Sebastian Latocha

[sebastian.latocha@uni.lodz.pl](mailto:sebastian.latocha@uni.lodz.pl)

orcid: 0000-0003-4226-9131

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej  
Wydział Filozoficzno-Historyczny  
Uniwersytet Łódzki

# *Dynamika krajobrazu poniemieckich wsi w Polsce centralnej. Eksperyment kartograficzny*

*The dynamics of the landscape of post-German villages  
in central Poland. A cartographic experiment*

## Inspiracje

„Mapa jest bardziej interesująca od terytorium” – to nośny, prowokacyjny cytat z *Mapy i terytorium* (Houellebecq 2011). W powieści Michela Houellebecqa stanowi on tytuł wystawy artysty fotografa Jeda Martina:

Wejście do sali przegradzała wielka plansza z dwumetrowymi przejściami po obu stronach, gdzie Jed wywiesił dwa fotogramy jeden obok drugiego: zdjęcie satelitarne zrobione w pobliżu szczytu Grand Ballon pod Guebwiller oraz powiększenie mapy „Michelin Departamenty” z tego samego miejsca. Kontrast był uderzający: na ujęciu satelitarnym widać było tylko mniej lub bardziej jednolitą zieloną plamę z rozszanymi gdzieniegdzie niebieskimi kropkami, natomiast na mapie pojawiała się fascynująca płatanina dróg lokalnych, szlaków krajobrazowych, punktów widokowych, lasów, jezior i przełęczy. Nad oboma fotogramami widniał, wypisany wielkimi czarnymi literami, tytuł wystawy: MAPA JEST BARDZIEJ INTERESUJĄCA OD TERYTORIUM (Houellebecq 2011: 69–70).

Fascynacja mapą u Martina miała swój przypadkowy początek w drodze na pogrzeb jego babki:

Na prośbę ojca, który podjechał zatankować, Jed kupił mapę Michelin departamentów Haute-Vienne i Creuse. I właśnie w tym momencie, rozkładając mapę o dwa kroki od zapakowanych w celofan kanapek, przeżył drugie w swoim życiu odkrycie estetyczne. Mapa była niezwykła; doznał takiego wstrząsu, że ogarnęły go dreszcze. Nigdy w życiu nie widział czegoś równie wspaniałego, równie pełnego emocji i znaczenia jak ta mapa Michelin departamentów Haute-Vienne i Creuse w skali 1:150 000. Esencja nowoczesności, naukowego i technicznego pojmowania świata, łączyła się w niej z esencją życia zwierzęcego. Rysunek był finezyjny i piękny, absolutnie klarowny, z ograniczonym kodem kolorystycznym. Ale w każdym z miasteczek i w każdej z wiosek o nazwach zapisanych w różny sposób, zależnie od ich wielkości, tętniło, buzowało życie dziesiątek istnień ludzkich, dziesiątek lub setek dusz, z których jedne zażyły na potępienie, inne na życie wieczne (Houellebecq 2011: 45).

Kontemplacja kartografii będąca udziałem bohatera powieści Houellebecq, przeczy potocznemu doświadczeniu, w którym to terytorium jest bardziej interesujące od samej mapy. Turystyka rozwija się, ponieważ człowiekowi nie wystarcza podróż palcem po mapie. Prawdziwy włóczęga, *flâneur*, podczas swojej przechadzki w ogóle nie potrzebuje mapy, błąka się i wałęsa bez planu lub chodzi po czyichś śladach (Brzozowska 2009: 11–31; Solnit 2018: 5–29). To idea przemieszczania się zrodziła potrzebę mapy (Solnit 2018: 16) – która od *Mappae mundi* do fotografii satelitarnej (Pellegrino 2009: 35) czyni pielgrzymkę, podróż, transport i inne mobilne dziedziny życia prostszymi – a nie na odwrót. Obiektywna poetyka kartograficzna różni się jednak od ludzkiego, subiektywnego doświadczenia przestrzeni (zob. Kaczmarek 2016; Madurowicz 2019). Z jednej strony, mapy fizyczne ignorują historię i upraszczają prawdziwą geografę, a na mapach politycznych „państwa przypominają kolorowe ręczniki rozłożone na niebieskim oceanie” (Schalansky 2013: 8). Z drugiej strony, język kartografii – „decydując arbitralnie, czy danych kilka drzew jest już lasem albo czy pewien ludzki szlak oznaczony zostaje jako ścieżka, czy jako polna droga” (Schalansky 2013: 8) – ma wpływ na nasz obraz terytorium oraz lokalną i globalną historię (zob. Marshall 2017; Berg 2018). Jak konstatuje Olga Tokarczuk, „na mapie świat zostaje sprowadzony do linii i płaszczyzn, przez co, nawet jeżeli znajdą się tam białe plamy, wydaje się oswojony i bezpieczny” (Tokarczuk 2012: 85). Podobny obraz kreśli Wisława Szymborska: „Wszystko tu małe, dostępne i bliskie” (Szymborska 2012: 52). Mapa redukuje aporię samego terytorium (np. zdjęcia satelitarne przedstawiającego „mniej lub bardziej jednolitą zieloną plamę z rozsianymi gdzieś tam niebieskimi kropkami” (Houellebecq 2011: 69) poprzez swój język znaków topograficznych. „Greckie *ἀπορος* (*áporos*) to zagubiony na bezdrożu. Gdy aporia trafia na grunt filozofii, przynosi ze sobą obraz właśnie takiej wrogiej, niemożliwej do oswojenia i zagospodarowania przestrzeni” (Baron-Milian 2019: 70). Mapy „nie dają dostępu napastliwej prawdzie” (Szymborska 2012: 52), przekształcając naturalność terytorium i podkreślając rolę człowieka w krajobrazie, przedstawiając przestrzeń przez niego oswojoną

i zagospodarowaną. Zachodzi nawet analogia między relacjami: mapa – terytorium a miejsce – przestrzeń (zob. Tuan 1987).

Bohater Houellebecq'a umieścił obok siebie fotogramy przedstawiające mapę i zdjęcie satelitarne okolicy Grand Ballon (Francja), porównując ze sobą oba obrazy. W efekcie mapa okazała się – w jego perspektywie – bardziej interesująca od terytorium. Nie wiadomo, jaki tytuł miałyby wystawa Martina, gdyby artysta fotograf umieścił fotogramy nie obok siebie, ale jeden na drugim. Postanowiłem sprawdzić, jaką wiedzę o dynamice krajobrazu dostarczy osadzenie mapy na fotografii satelitarnej z dokładnie tego samego miejsca (na przykładzie poniemieckich wsi w Polsce centralnej). W tym celu zastosowałem aplikację Google Earth Pro (GEP). W niniejszym artykule przedstawiam efekt tego eksperymentu.

### **Nowy obraz świata**

Szacuje się, że około 30% sytuacji, w których ludzie szukają informacji w Internecie, dotyczy lokalizacji danych miejsc (Berg 2018: 327). Dlatego popularna wyszukiwarka Google zainteresowała się mapami. Geografia stała się cyfrowa, a współczesne mapy bazują przede wszystkim na zdjęciach satelitarnych. Chociaż idea ta sięga czasów zimnej wojny (Berg 2018: 307–327), upowszechniła się w XXI wieku dzięki narodzinom aplikacji Google Maps i Google Earth w 2005 roku, które zmieniają tradycyjne definicje i funkcje map, pozwalają użytkownikowi włączać i wyłączać granice polityczne; można z nimi wchodzić w interakcje, personalizować je; dodawać i komentować zdjęcia (Brotton 2016: 244–245; Berg 2018: 328–330). Tym samym aplikacje Google wyraźnie egzemplifikują charakter współczesnej kartografii, która przekształca biernego użytkownika mapy w aktywnego kreatora (Antoniou 2015: 5). Anna Maj podkreśla liczne walory kartograficznych aplikacji Google (Maj 2011: 27), ale przede wszystkim twierdzi, że

Google Earth to świat, w którym dominuje użytkownik bawiący się obrazem Ziemi jak dziecko piłką. (...) Bawiąc się obrazem Ziemi, w istocie operuje samą Ziemią w sensie percepcyjnym, poznawczym i symbolicznym. (...) [Google Maps i Google Earth] nie tylko zmieniają nasze myślenie o przestrzeni i jej rozumienie, ale też dają poczucie, że jesteśmy zawsze bezpieczni, nie możemy się zgubić, zawsze możemy skonsultować się z ulubioną aplikacją Google, która powie nam prawdę (Maj 2011: 7, 16).

### **Efekt anachronizmu**

GEP to rozwinięta wersja aplikacji Google Earth, która pozwala precyzyjnie osadzić dowolną mapę na zdjęcie satelitarne z tego samego miejsca. I tak powstaje obraz, który „w odkrywczy sposób godzi obydwie porządki – mapy i widoku (...) – dążąc do

ich syntezy znanej dziś głównie z powszechnie dostępnej na stronie internetowej Google Maps formy „hybrydy”, czyli mapy nałożonej na fotografię satelitarną lub wykonaną z dronu (Michałowski 2019: 289). „Dodaj obraz nad powierzchnią” to funkcja GEP umożliwiająca przeprowadzenie tego eksperymentu. Różnica między zwykłą „hybrydą”, jaką oferuje Google Maps, a efektem anachronizmu, który jest przedmiotem mojego artykułu, polega na tym, że „hybryda” nakłada aktualną mapę na aktualny widok, tymczasem w moim eksperymencie chodzi o osadzenie historycznej mapy na współczesne zdjęcie z tego samego miejsca. Rewersem prostoty tego pomysłu jest możliwość jego aplikacji w badaniach etnograficznych, etnohistorycznych i etnoarcheologicznych.

Samo pojęcie „anachronizm” pochodzi z obszaru teorii literatury i odnosi się do błędu chronologicznego, czyli „umieszczenia przedmiotu (istoty, rzeczy, okoliczności, zdarzenia) w czasie, w którym już lub jeszcze nie istniał” (Sierotwiński 1986: 24), lub do celowego chwytu „na usługach fantazji literackiej. Przedstawienie równocześnie zjawisk, które w rzeczywistości nie mogły występować w tym samym czasie, może kryć w sobie określoną aluzję, mieć charakter satyryczny, humorystyczny itp.” (Sierotwiński 1986: 24). Osią zastosowania aplikacji GEP w etnograficznych badaniach dynamiki krajobrazu jest intencjonalność efektu anachronizmu, który ma wartość heurystyczną. Narzędzie to pozwala śledzić dynamikę krajobrazu, lokalizując w fotografii satelitarnej obiekty kartograficzne, które odnoszą się do przeszłości. Drogi, mosty, granice administracyjne i naturalne, rzeki, które zmieniają swój bieg, bagna, łąki, lasy i pola, pojedyncze domy, karczmy, młyny, cegielnie, folwarki, dwory, ruiny, przydrożne krzyże, kapliczki, kościoły, cmentarze i inne znaki topograficzne<sup>1</sup> – w efekcie prześwitują spod współczesnego zdjęcia. Transparencję mapy nałożonej na widok można dowolnie zwiększać i zmniejszać według potrzeby.

W kontekście badań etnohistorycznych<sup>2</sup>, jakie prowadzę w poniemieckich wsiach Polski centralnej, metodą tą nałożyłem stare mapy z cyfrowej kolekcji Mapster<sup>3</sup> na

- 
- 1 To tylko mała część bogatej poetyki starych map. Bezcennym przewodnikiem po niej jest *Zestawienie znaków topograficznych map: austriackich, niemieckich i rosyjskich (Zestawienie... 1925)*.
  - 2 Artykuł napisałem w ramach grantu *Etnografia trudnego poniemieckiego dziedzictwa na terenach wiejskich w Polsce. Antropologiczna analiza dokumentów z okresu reformy rolnej (1944) w Polsce centralnej (przykład gminy Łazisko)*. Konkurs: „Grant dla młodych badaczy”; umowa nr: 11/IDUB/MLOD/2021; organizator konkursu: Uniwersytet Łódzki jako beneficjent zwiększonej o 2% subwencji dla Uczelni, które przystąpiły do I konkursu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach programu „Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza” (IDUB). Definicja „ethnohistorii”, jaką skonstruował Aleksander Posern-Zieliński, charakteryzuje metodologię grantu: „[ethnohistoria] jest w gruncie rzeczy etnologicznym studiowaniem przeszłości, w którym badania terenowe zeszły na dalszy plan i zostały zastąpione penetracjami archiwalnymi i studiami nad źródłami pisanymi” (Posern-Zieliński 1987: 91).
  - 3 „Mapster jest nie nastawionym na dochód przedsięwzięciem, które dostarcza skany historycznych map i planów miast Polski i Europy Środkowej i Wschodniej w rozdzielczości 400-600 dpi. Początkowo materiały były czerpane z trzech niekomercyjnych przedsięwzięć: *Archiwalne Mapy Pomorza Gdańskiego*,

współczesne zdjęcie satelitarne gminy Ujazd (woj. łódzkie). Tak można zbadać dowolne miejsce na Ziemi, jeśli tylko Google nie zablokował jego widoku, motywując to racją bezpieczeństwa.

## Dynamika krajobrazu

Niebinarna koncepcja natury jako przestrzeni historycznej pomysłu Kirsten Hastrup otwiera perspektywę humanistycznej refleksji nad istotą krajobrazu:

Człowiek nie znajduje się ani wewnątrz, ani na zewnątrz natury; światy społeczny i naturalny (...) [t]worzą (...) naturalną jedność – jeden świat. (...) Istota rzeczy leży jednak w tym – bez względu na to, czy dotyczy to łowców, zbieraczy, rolników, pasterzy czy rybaków – że ruchy wykonywane przez nich i naturę są jednym i tym samym ruchem (Hastrup 1994: 9, 11).

Zgadzam się z Hastrup, która twierdzi, że człowiek, „poruszając się w obrębie swego terytorium, wchodzi w kolizję z ruchami natury” (Hastrup 1994: 11). Koncepcja ta przystaje do pojęcia krajobrazu, który to „[j]est czymś więcej niż fizyczną przestrzenią, określonym kartograficznie miejscem czy samą przyrodą” (Krupa-Ławrynowicz 2020: 223). Według Tima Ingolda, „krajobraz nie jest identyczny z naturą ani nie jest po stronie człowieka w opozycji do natury. (...) Ponieważ żyjemy w krajobrazie, staje się on częścią nas, tak jak my jesteśmy częścią jego” (Ingold 2018: 249). „Zasoby ziemi – egzemplifikuje Hastrup – a zatem siły natury, w społeczności rolniczej wiążą się ściśle z mniej lub bardziej cyklicznymi zmianami, które dotyczą nie tylko natury, ale jednocześnie także społeczności” (Hastrup 1994: 11). Ingold podaje przykład żniw, które są wspólną ramą tak dla ruchów natury (cykl wegetacji), jak i dla rytmu życia ludzi pracujących przy żniwach (Ingold 2018: 255–256).

Z perspektywy przedmiotu niniejszego artykułu, interesuje mnie przede wszystkim dynamiczny wymiar krajobrazu, jego zmienność w czasie będąca udziałem człowieka. Temporalność, według Ingolda, to ważna cecha krajobrazu jako narracji mieszkańców o miejscu, w którym żyją, narracji, która jest w stałym procesie (Ingold 1993: 152–153). W takiej optyce, która – jak w kole hermeneutycznym – zakłada interpretację przeszłości poprzez teraźniejszość i vice versa, badania przeprowadzili m.in. Mark Edmonds (Edmonds 2004) czy Barbara Bender (Bender 1998, 2002). W tych ramach koncepcyjnych mieści się również mój eksperyment kartograficzny.

Andrzej Affek wymienia wiele sił sprawczych (ang. *driving forces*), które wspólnie wpływają na krajobraz: społeczno-kulturowe (w tym zmiany stylu życia, konsumpcji

---

*Archiwum Map Wojskowego Instytutu Geograficznego 1919–1947, Archiwum Map Zachodniej Polski.* Obecnie skany pochodzą także z wielu innych kolekcji prywatnych, archiwów i bibliotek publicznych i są udostępniane, za zgodą właścicieli, dla celów niekomercyjnych\* (Mapster: <http://igrek.amzp.pl/about.php>).

i produkcji), demograficzne, makroekonomiczne, geopolityczne, technologiczne, naturalne (w tym zmiany klimatyczne) (Affek 2016: 9). Wszystkie razem potwierdzają niebinarną koncepcję natury jako przestrzeni historycznej. Dynamiczny wymiar krajobrazu podkreśla również Łukasz Smyrski, definiując go jako proces, w którym kryształizują się złożone relacje między ludźmi, ziemią, środowiskiem i nie-ludzkimi podmiotami (Smyrski 2018). Zastosowanie aplikacji GEP wspiera badania mające na celu opis krajobrazowych przemian w czasie w mikroskali danej wsi, gminy, dzielnicy itp. W moich badaniach skupiłem się na poniemieckich wsiach w centralnej Polsce, w których współcześnie poniemieckość jest historycznym i kulturowym składnikiem obrazu przeszłości.

### Poniemieckie wsie w Polsce centralnej

Przechodząc do prezentacji wiedzy, jaką dostarczył eksperyment kartograficzny, przedstawiam w zarysie historię niemieckiego osadnictwa wiejskiego w gminie Ujazd rzutuującą na kierunek mojej interpretacji.

Niemieckie osadnictwo wiejskie było procesem powszechnym na ziemiach polskich na przestrzeni dziejów. Jego okoliczności w kontekście obszaru dzisiejszego woj. łódzkiego były przedmiotem badań głównie na gruncie historii i geografii historycznej (zob. m.in. Żychowski 1957; Zajączkowski 1974; Rusiński 1979; Matelski 2004; Wójcik 2008; Woźniak 2013; Figlus 2014; Marszał 2020). Jednak badania te zatrzymują się na II wojnie światowej i nie biorą pod uwagę problematyki poniemieckości, czyli kategorii kulturowej, która współkształtuje polską świadomość społeczną po 1945 roku<sup>4</sup>. Poniemieckość jest oczywistym doświadczeniem osób żyjących na Ziemiach Zachodnich i Północnych (osób, które po przesunięciu zachodniej granicy Polski na Odrę i Nysę Łużycką oswajały niemiecki krajobraz Szczecina, Wrocławia, Olsztyna).

4 Warto zwrócić uwagę na złożoność tej kategorii. Andrzej Zawada wyróżnia 3 fazy poniemieckości: „Zakończenie w Europie II wojny światowej oznacza koniec niemieckiej historii Ziemi Zachodnich, czyli Dolnego Śląska, Śląska Opolskiego, Ziemi Lubuskiej, Pomorza oraz Warmii i Mazur, jednak nie kres ich niemieckiej tożsamości. (...) Poniemieckość zatem to wieloaspektowa i podlegająca przekształceniom obecność niemieckości – czyli «zespołu cech życia i kultury narodu niemieckiego» – w polskim powojennym życiu. (...) W społecznym funkcjonowaniu pojęcia poniemieckości można rozróżnić trzy fazy. Pierwsza z nich to poniemieckość powojenna. Intensywność występowania kategorii poniemieckości w opisywaniu rzeczywistości jest odwrotnie proporcjonalna do dystansu czasowego oddzielającego moment użycia tej kategorii od roku 1945, oznaczającego zakończenie bezpośredniego oddziaływania elementu niemieckiego. Ten wariant, aktywny w latach 1945–1989, może zostać zakwalifikowany jako poniemieckość doświadczona, aktualna oraz funkcjonalna. Za fazę drugą uznajemy poniemieckość po roku 1989, kiedy to wraz z ewoluującą świadomością społeczną oraz ze zmianą struktury politycznej polskiego państwa poniemieckość zaczęto postrzegać jako historyczny i kulturowy składnik obrazu przeszłości tych regionów. W tej wersji zjawiska poniemieckości przeważa – nad bezpośrednim doświadczeniem – poznanie intelektualne. Poniemieckość początku XXI wieku to faza trzecia. Jawi się ona jako zjawisko kulturowe o zatartych konturach, dyskusyjnej treści i strukturze, w coraz mniejszym stopniu identyfikowane narodowościowo, natomiast w rosnącej mierze utożsamiane z wielokulturowością” (Zawada b.d.).

„Ziemie Zachodnie i Północne zdają się jednym z najlepiej przebadanych obszarów Polski po II wojnie światowej” (Kłopot 2020: 12). Poniemieckość centralnej Polski nie jest oczywista<sup>5</sup>. Moje badania mają na celu, m.in. demityzację „tendencyjnej geografii” zawłaszczającej poniemieckość dla tzw. Ziemi Odzyskanych.

Początki niemieckiego osadnictwa wiejskiego pod Ujazdem sięgają XVIII wieku, a jego koniec miał miejsce po II wojnie światowej. Liczby świadczą o udziale żywołu niemieckiego w międzywojennej Polsce. Według spisu ludności z 9 grudnia 1931 roku, w Polsce żyło 728 tys. Niemców, a w samej tylko jej centralnej części<sup>6</sup> – 155 tys. (Marszał 2020: 187). W 1921 roku<sup>7</sup> ponad 80% mieszkańców podujedzdzkich Lipianek i Wykna stanowili koloniści niemieccy i ich rodziny (Marszał 2020: 179). Nie jest to jedyna gmina w woj. łódzkim z wyraźnym rysem osadnictwa niemieckiego i poniemieckości (zob. Woźniak 2013; Marszał 2020), ale to właśnie ją wybrałem do badań z racji tego, że część życia spędziłem w Ujeździe i doświadczenie poniemieckości jego krajobrazu było moim osobistym udziałem (Latocha 2019).

Po 1945 roku Niemców mieszkających w Polsce spotkała tzw. zemsta ofiar (zob. Hirsch 1999) – zarówno autochtoniczną ludność Ziemi Zachodnich i Północnych, jak i rodziny osadników niemieckich żyjących w Polsce centralnej. Po II wojnie światowej „wysiedlenie Niemców stało się powszechnym, masowym postulatem społeczeństwa wyzwolonej Polski” (Dmitrów 1987, cyt. za: Zaremba 2012: 561–562). Ze środkowej Polski, m.in. z gminy Ujazd, zniknęli Niemcy, którzy ukształtowali jej krajobraz pracą własnych rąk:

Kolonie powstawały na trudnym, zadrzewionym i często podmokłym obszarze. (...) Celem akcji kolonizacyjnej było zazwyczaj przywrócenie funkcji gospodarczych porzuconym, wyjąłowionym, zarośniętym i niekiedy powtórnie zalesionym gruntom, wyłączonym przez lata z użytkowania wskutek zniszczeń, grabieży wojennych oraz klęsk elementarnych. Jednak w większości wypadków wsie olęderskie w Polsce Środkowej powstawały na tzw. surowym korzeniu (Marszał 2020: 44–45).

- 5 Poniemieckość w polskiej sferze publicznej zdaje się kategorią kulturową, która nie przystaje do rzeczywistości Polski centralnej. „Cóż to takiego – dom poniemiecki? To przede wszystkim dom zbudowany najpóźniej w 1945 roku. Czyli stary. Pewnie dlatego wychowanym na «Ziemiach Odzyskanych» zdarza się mianem *poniemieckich* określać stare budynki również w innych częściach Polski. Wrocławski pisarz Piotr Adamczyk przyznał mi się, że kiedy podczas pobytu w Łodzi powiedział o pewnej tamtejszej kamienicy, że jest poniemiecka, jego łódzcy rozmówcy byli co najmniej zdezorientowani” (Kuszyk 2019: 27). Brak tutaj dyskusji ze stereotypem, jakby w Łodzi i Polsce centralnej poniemieckość mogła być tylko kontrfaktyczna.
- 6 Poprzez obszar Polski centralnej (środkowej) rozumiem granice przedwojennego woj. łódzkiego z 4 powiatami woj. warszawskiego (kutnowskiego, łowickiego, skierniewickiego i rawskiego) i 1 powiatem woj. kieleckiego (opoczyńskim), czyli obszar mniej więcej dzisiejszego woj. łódzkiego – po reformie administracyjnej, która miała miejsce w 1999 r.
- 7 Według spisu ludności z 30 września 1921 r., w całej Polsce mieszkało blisko 1,1 mln Niemców, czyli 3,9% ogółu ludności (Marszał 2020: 177–178).

Osadnictwo to radykalnie wpłynęło na lokalne środowisko naturalne, zmieniło wiejski pejzaż – w zapale ludzkiej ekspansji lasy, zagajniki, bagna, nieużytki, piaski przekształciły się w krajobraz rolniczy, który jednak nie przetrwał próby czasu. Dzisiaj przyroda „odbiera” to, co zabrali jej koloniści – łąny żyta i pszenicy kurczą się; to, co pozostało po niemieckich gospodarstwach, przypomina sebaldowskie ruiny, zapadłe ludzkie siedziby, gnijące i przemijające światy; poniemieckie cmentarze zlewają się z dzikim pejzażem kniei. Współcześni mieszkańcy mają świadomość, że żyją w poniemieckim krajobrazie. Jarosław Cielebon, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Ujeździe tak charakteryzuje ich doświadczenie:

Widzą starą zabudowę, wiedzą, że ktoś te domy zbudował. Część z nich chciałaby poznać historię. Może ich ojcowie nie byli jej ciekawi. Bali się, mieli świadomość, że wyrzucenie z domu ich właścicieli, ludzi, którzy od pokoleń pracowali na tej ziemi, nie było czymś dobrym. (...) Na kolejnych spotkaniach Koła Historycznego GOK wytypowaliśmy miejsca do skatalogowania, stworzyliśmy listę osób, z którymi chcielibyśmy porozmawiać, i ćwiczyliśmy technikę wywiadu. (...) W trakcie kolejnych spotkań zapoznaliśmy się z cechami charakterystycznymi dla budownictwa poniemieckiego, zdając sobie, niestety, sprawę, że mamy małe szanse na znalezienie kompletnego gospodarstwa. Wiemy jednak, że są pojedyncze domy, stodoły, stajnie czy obory. No i cmentarze. (...) Trzeba pamiętać, że Koło Historyczne GOK składa się głównie z osób starych, a mamy dużo planów. Musimy zrealizować je po kolei. Na razie zbieramy dokumenty i poszukujemy świadków. Niby jesteśmy w stanie pokazać pozostałości po niemieckich gospodarstwach, ale porażają dopiero wspomnienia ludzi, którzy ten świat znali z autopsji. To jak lądowanie na obcej planecie. Zaskakująco innej i przez to właśnie obcej. Kto nie zna wspomnień Janki Piwowarskiej o szkole w Lipiankach, o poprawnych relacjach polsko-niemieckich przed wojną, o tym, jak to się dramatycznie zmieniało w czasie wojny, i jak w jednej chwili ludność niemiecka zniknęła po wojnie, niech pyta niecierpliwie, kiedy będzie następne spotkanie Koła Historycznego GOK<sup>8</sup>.

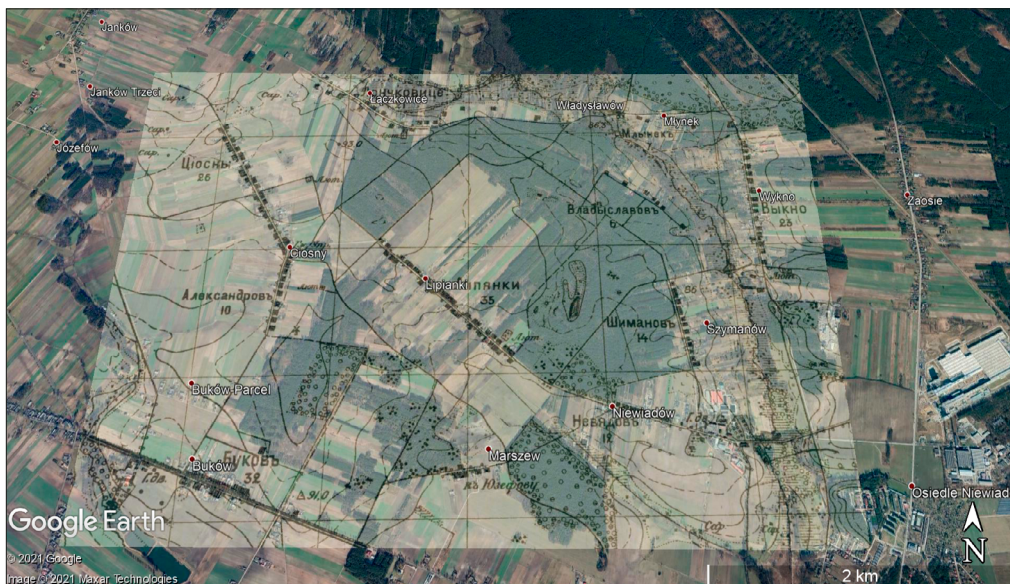
### **Eksperyment kartograficzny**

Jacek Kotus i Joanna Piekarska twierdzą, że eksperyment, nawet w czasach interdyscyplinarności, jest metodą niepopularną w geografii społecznej, a przykłady badań geograficznych, które wcielają w życie podejście biograficzne czy teorię ugruntowaną, są wyjątkami potwierdzającymi regułę (Kotus, Piekarska 2019: 103–106). O ile definicja metody eksperymentalnej jest w nauce klarowna (Sułek 1979), o tyle na gruncie

---

<sup>8</sup> Jarosław Cielebon udzielił wywiadu Hannie Szurczak 10 grudnia 2017 r. Wywiad został opublikowany na stronie internetowej *Wiejskie cmentarze ewangelickie województwa łódzkiego* (Szurczak 2017).





Il. 1.  
Obraz anachroniczny nr1

różnych dyscyplin pociąga za sobą inne praktyki. I tak „eksperymentujący geografowie” włączają do swoich badań przede wszystkim ankiety i wywiady (Kotus, Piekarska 2019: 105), czyli tradycyjne techniki badań etnograficznych i socjologicznych. Z kolei ja – na odwrót – jako antropolog na prawach eksperymentu anektuję mapę jako narzędzie do badań etnohistorycznych.

Zastosowanie aplikacji GEP w badaniach dynamiki krajobrazu poniemieckich wsi pod Ujazdem pozwala dokładnie zlokalizować we współczesności fragmenty świata, który przeminął, chociaż wiem, że nie da się go w pełni zrekonstruować nawet z pomocą najlepszych źródeł i najczulszych narzędzi badawczych.

Pierwszy obraz anachroniczny (il. 1) przedstawia wsie leżące na północny zachód od siedziby gminy. Znak topograficzny cmentarza ewangelickiego *Лют.* na fragmencie niemieckiej mapy zaboru rosyjskiego z 1915 roku<sup>9</sup>, prześwitującym spod fotografii satelitarnej, widnieje w kilku miejscach, sugerując, że w Aleksandrowie, Ciosnach, Lipiankach, Łączkowicach i Wyknie mieszkali osadnicy niemieccy wyznania ewangelickiego. Dzisiaj cmentarze są nieczytelne w krajobrazie; dzięki kartograficznemu eksperymentowi można je bezbłędnie zlokalizować na skrajach „zielonych plam”. Lasu, który na zdjęciu ma kształt podkowy (w centralnej części obrazu), na historycznej mapie nie ma. Między Młynkiem a Lipiankami ciągnęły się łąny żyta i pszenicy. Potwierdził to mieszkaniec Władysławowa, który podczas badań pilotażowych w 2017 roku podkreślił,

9 Godło arkusza: XXV-6-F; tytuł arkusza: „Gruppe Warschau”; Kart. Abt. des stellv. Generalstabes der Armee; [http://maps.mapywig.org/m/German\\_maps/series/025K\\_Westl\\_Rusland/XXV-6-F\\_Gruppe\\_Warschau\\_1915\\_LoC\\_G6965\\_s25\\_G4.jpg](http://maps.mapywig.org/m/German_maps/series/025K_Westl_Rusland/XXV-6-F_Gruppe_Warschau_1915_LoC_G6965_s25_G4.jpg).

że pamięta panoramę na całą okolicę, jaka rozciągała się z Lipianek. Współcześnie zastania ją las, co symbolicznie oddala jedną wieś od drugiej. Drogi – na mapie wyraźne czarne linie na białym tle – satelitarne zdjęcie dezawuuje. Efekt anachronizmu przypomina ślady, jakie w przeszłości odcisnęli ludzie, którzy byli częścią tego krajobrazu. Eksperyment ujawnił, że w Aleksandrowie znajdował się wiatrak, a pod Ciośnami, w polu – kilka oddalonych od wsi szop (znak topograficzny *Cap.*).



## II. 2.

### Obraz anachroniczny nr 2

Drugi obraz anachroniczny (il. 2), który analizuję, bazujący na fragmencie mapy Daniela Reymanna (*Special-Karte von Central Europe, 1806–1908*)<sup>10</sup>, prezentuje leśny krajobraz północno-zachodniej części gminy Ujazd w początkowym okresie niemieckiego osadnictwa wiejskiego. Spod widoku współczesnego prześwitują nazwy kilku starych wsi (Buków, Łączkowice, Niewiadów, Zaosie) i młynów (Budziszewski, Ruda). Przestrzeń między nimi wypełnia jednak las, który wykarczują koloniści i zagospodarują rolniczo, ale historyczna mapa Reymanna nie antycypuje tej metamorfozy krajobrazu. Takie kolonie, jak Aleksandrów, Ciosny, Lipianki, Władysławów i Wykno, stanowią część przyszłości.

Trzeci obraz anachroniczny (il. 3) powstał z nałożenia fragmentu Mapy Kwaterni-strzostwa z 1864 roku<sup>11</sup> na współczesny widok przedstawiający wsie leżące na połu-

<sup>10</sup> Godło arkusza: 116; tytuł arkusza: „Tuszyn”; [http://maps.mapywig.org/m/German\\_maps/series/200K\\_Reymanns\\_Special-Karte/Reymanns\\_Special-Karte\\_116\\_314\\_Tuszyn\\_APP\\_Sygn.\\_M.top.200-51.jpg](http://maps.mapywig.org/m/German_maps/series/200K_Reymanns_Special-Karte/Reymanns_Special-Karte_116_314_Tuszyn_APP_Sygn._M.top.200-51.jpg)

<sup>11</sup> Godło arkusza: Kol. III / Sek. V; tytuł arkusza: „Piotrków”; Kwaterni-strzostwo Generalne Wojska Polskiego, Oddział Korpusu Topografów (armii rosyjskiej) do Pomiarów Królestwa Polskiego; <http://maps>

dniowy zachód od Ujazdu. Eksperyment pokazał, że takie wsie, jak Józefów, Łominy i Maksymów były Holendrami (*Hol.*), czyli koloniami sięgającymi okresu niemieckiego osadnictwa (Wójcik 2008: 118). W centralnej części Holendrów Olszowskich (dzisiejszego Maksymowa) prześwituje znak topograficzny *Cm.*, lokalizując nieczytelny w krajobrazie cmentarz ewangelicki. Przy skrzyżowaniu dróg na wschodnim krańcu Hol. Olszowskich znajdowała się karczma (*Karcz.*) – stąd nazwa wsi Wygoda. Między



### II. 3. Obraz anachroniczny nr 3

Olszową a Ujazdem leżały Olszowskie Budy i Stasioka Budy (dzisiejszy Stasiolas). Nazwa „Budy” świadczy o rozwoju gospodarki leśnej (eksploatacja lasu w celu pozyskania popiołu, węgla drzewnego, potażu i smoły) oraz hutnictwa (Wójcik 2008: 117). To z kolei tłumaczy deforestację krajobrazu lokalnego będącą rewersem niemieckiego osadnictwa wiejskiego.

### Konkluzja

Eksperyment kartograficzny, dzięki zastosowaniu aplikacji GEP, pozwala przeprowadzić badania dynamiki krajobrazu w środowisku cyfrowym, stanowiąc tym samym dobry wstęp do etnograficznych, etnohistorycznych i etnoarcheologicznych studiów. To prosta metoda badawcza pozwalająca zanalizować historyczną zmienność krajobrazu danego terenu w określonym czasie. Ponadto dodam, że badacz

[mapywig.org/m/Polish\\_maps/series/126K\\_Mapa\\_Kwatermistrzostwa/BUJGiedr\\_PBC/TKKP126K\\_Kol.III\\_Sek.V\\_ca1864\\_600dpi\\_UJGiedr\\_K-1748\\_pbc53210.jpg](http://mapywig.org/m/Polish_maps/series/126K_Mapa_Kwatermistrzostwa/BUJGiedr_PBC/TKKP126K_Kol.III_Sek.V_ca1864_600dpi_UJGiedr_K-1748_pbc53210.jpg)

nie jest biernym użytkownikiem mapy i widoku, ale kreatorem „hybrydy”, która dostarcza wiedzę o krajobrazowych metamorfozach w mikroskali wsi, gminy, dzielnicy itp. Efekt anachronizmu – główna wartość heurystyczna eksperymentu – pokazuje przede wszystkim zmienność kolei ludzkiego osadnictwa, akcentując fakt, że krajobraz – powtarzam myśl Ingolda – „staje się (...) częścią nas, tak jak my jesteśmy częścią jego” (Ingold 2018: 249). „Nie możemy utrzymywać iluzji, że natura i społeczeństwo są oddzielnymi całościami” (Hastrup 1994: 11). Przyroda reaguje na demograficzne przyptywy i odpływy. Wiejskie osadnictwo niemieckie pod Ujazdem pociągnęło za sobą deforestację lokalnego krajobrazu. Wysiedlenie Niemców po II wojnie światowej, rolnicza marginalizacja i porzucenie ziemi (Affek 2016: 9–10) odwróciły proces antropopresji w myśl porzekadła: Nie było nas, był las, nie będzie nas, będzie las. Tym samym potwierdza się – na tym konkretnym przykładzie – ogólna konstatacja Wojciecha Bedyńskiego, że część krajobrazu (jako ingoldowskiej narracji) ginie wraz z ludźmi, którzy z niego znikają, odchodzą (Bedyński 2019: 31).

W średniowiecznej Europie, jak twierdzi Le Goff, „wszelki postęp to karczowanie, walka, walka zwycięska z zaroślami, zagajnikami (...), puszcza, *gaste forêt* Percevala, *selva oscura* Dantego” (Le Goff 1994: 143)<sup>12</sup>. Mit niemieckiego kolonisty – „*Kulturträgera* spełniającego na Wschodzie misję cywilizacyjną” (Woźniak 2013: 7) – był XVII- i XIX-wieczną aktualizacją tej idei. Europejski las jest negatywem bliskowschodniej koncepcji oazy: „Tu drewno jest rzadkością – tam go pełno, tu drzewa oznaczają cywilizację – tam dzikość (Le Goff 1994: 143).

Krajobraz dziczeje bez pracy ludzkich rąk.

Ale raz zamieszkać nie starcza, ten akt trzeba koniecznie odnawiać, trzeba zamieszkiwać wciąż od nowa, co dzień od rana krzątać się i sprzątać, zamiatać i wyrzucać, przycinać i kosić, powstrzymywać nacierające fale chaosu, konkwestę brudu i śmieci, zarastających łąki samosiejek i pożerających ogród pokrzyw (Sznajderman 2019: 28).

Alastair Bonett łączy „zarastanie zielskiem” z niepamięcią (Bonett 2015: 19). Na przykładzie angielskiej wsi Arne (hrabstwo Dorset), porzuconej w latach 50. XX wieku, pokazuje, co stało się z krajobrazem, w którym przestał egzystować człowiek. Cała okolica stanowi dzisiaj rezerwat przyrody: „Przez kilkanaście godzin przeczesywałem teren – dziś to trochę pole, trochę las i gęste trzcinowisko, (...) oplecione powojem bramy, (...) mnóstwo spróchniałych, omszałych desek i mdląco pomarańczowych, zgniłych liści” (Bonett 2015: 36). Sharon Macdonald twierdzi, że porzucony przez ludzi, zdziczały krajobraz to atrybut trudnego dziedzictwa (Macdonald 2009: 7–8). Niepamięć i trudne dziedzictwo to kategorie kulturowe oświetlające problematykę moich

12 Zadaję sobie pytanie: Czy idea postępu jako walki z naturą jest uniwersalna? W XXI w., w dobie kryzysu klimatycznego, średniowieczna koncepcja cywilizacji jest karykaturą postępu. Współcześnie antropopresja jest synonimem „dziedzienia” ludzkości, która zagraża własnej egzystencji.

badania, których przedmiotem jest poniemieckość Polski centralnej. Ponadto, „globalny kierunek zmian – twierdzi Affek – wskazuje na postępujące wylesianie. (...) Światowe trendy nie odzwierciedlają jednak zjawisk, jakie mają miejsce w skali lokalnej, w tym na obszarach, które uległy rolniczej marginalizacji” (Affek 2016: 9), co potwierdza analiza obrazów anachronicznych, które zaprezentowałem w niniejszym artykule.

## Bibliografia

- Affek, A. (2016). Dynamika krajobrazu. Uwarunkowania i prawidłowości na przykładzie dorzecza Wiaru w Karpatach (XVIII–XXI wiek). Warszawa: Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. Stanisława Leszczyckiego PAN.
- Antoniou, A. (2015). Preface. W: A. Antoniou, R. Klanten, S. Ehmann (red.), *Mind the Map. Illustrated Maps and Cartography* (s. 2–5). Berlin: Gestalten.
- Baron-Milian, M. (2019). Aporia. W: Z. Kadłubek, B. Mytych-Forajter, A. Nawarecki (red.), *Ilustrowany słownik terminów literackich. Historia, anegdota, etymologia* (s. 70–73). Gdańsk: Wydawnictwo słowo/obraz terytoria.
- Bedyński, W. (2019). Liminalność krajobrazu kulturowego. *Politeja*, 58, 31–45. doi.org/10.12797/Politeja.16.2019.58.03.
- Bender, B. (1998). *Stonehenge. Making Space*. Oxford: Berg.
- Bender, B. (2002). Time and Landscape. *Current Anthropology*, 43, 103–112.
- Berg, T.R. (2018). *Teatr świata. Mapy, które tworzą historię* (przeł. M. Gołębiowska-Bijak). Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.
- Bonett, A. (2015). *Poza mapą* (przeł. J. Żuławnik). Warszawa: Dom Wydawniczy PWN.
- Brotton, J. (2016). *Słynne mapy. Arcydzieła światowej kartografii i ich tajemnice* (przeł. L. Szaniawska). Warszawa: Wydawnictwo ARKADY.
- Brzozowska, B. (2009). *Spadkobiercy flâneura. Spacer jako twórczość kulturowa – współczesne reprezentacje*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Dmitrów, E. (1987). *Niemcy i okupacja hitlerowska w oczach Polaków. Poglądy i opinie z lat 1945–1948*. Warszawa: Wydawnictwo „Czytelnik”.
- Edmonds, M. (2004). *The Langdales. Landscape and Prehistory in a Lakeland Valley*. Stroud: Tempus Publishing.
- Figlus, T. (2014). *Wsie ołędzkie w Polsce Środkowej. Uwagi na temat zróżnicowania morfogenetycznego na tle rozwoju osadnictwa*. *Rocznik Łódzki*, 62, 143–159.
- Hastrup, K. (1994). *Natura jako przestrzeń historyczna* (przeł. S. Sikora). *Konteksty. Polska Sztuka Ludowa*, 3–4, 8–13.
- Hirsch, H. (1999). *Zemsta ofiar. Niemcy w obozach w Polsce 1944–1950* (przeł. M. Przybyłowska). Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.
- Houellebecq, M. (2011). *Mapa i terytorium* (przeł. B. Geppert). Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.
- Ingold, T. (2018). *Czasowość krajobrazu* (przeł. R. Chymkowski). W: P. Majewski, M. Napiórkowski (red.), *Antropologia pamięci. Zagadnienia i wybór tekstów* (s. 247–258). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Ingold, T. (1993). *The Temporality of the Landscape*. *World Archaeology*, 25(2), 152–174.

- Kaczmarek, J. (2016). Spacer po terytoriach niedomkniętych, czyli śladami ekspresji geograficznych. *Białostockie Studia Literaturoznawcze*, 9, 237–255. DOI: 10.15290/bsl.2016.09.16.
- Kluba, J., Paprot-Wielopolska, A., Szajda, M., Zubowski, P. (2020). *Wieś na Ziemiach Zachodnich i Północnych po 1945 r. Ciągłość czy zmiana?* Wrocław: Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”.
- Kłopot, S.W. (2020). *Wieś na Ziemiach Zachodnich i Północnych po 1945 r.: kontekst historyczny, społeczny, kulturowy i polityczny*. W: J. Kluba i in. (red.), *Wieś na Ziemiach Zachodnich i Północnych po 1945 r. Ciągłość czy zmiana?* (s. 11–35). Wrocław: Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”.
- Kotus, J., Piekarska, J. (2019). Geograf społeczny na ścieżce eksperymentalnej. *Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna*, 46, 103–120. DOI: 0.14746/rrpr.2019.46.07.
- Krupa-Ławrynowicz, A. (2020). Lokalność w krajobrazie. Etnograficzny przypis do projektu „Śladami Przeszłości po Gminie Mstów”. *Zeszyty Wiejskie*, 26, 221–242. DOI: 10/18778/1506-6541.26.10.
- Kuszyk, K. (2019). *Poniemieckie*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Latocha, S. (2019). Dissonant Heritage as a By-Product of the Postwar Agrarian Reform in Poland. From Postmemory to Ethnoarchaeology. *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Archaeologica*, 34, 107–127. DOI: 10.18778/0208-6034.34.07.
- Le Goff, J. (1994). *Kultura średniowiecznej Europy* (przeł. H. Szumańska-Grossowa). Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.
- Macdonald, Sh. (2009). *Difficult Heritage. Negotiating the Nazi Past in Nuremberg and Beyond*. Abingdon: Routledge.
- Madurowicz, M. (2019). Emocje zapisane w mapach. *Białostockie Studia Literaturoznawcze*, 15, 111–150. DOI: 10.15290/bsl.2019.15.08.
- Maj, A. (2011). Mapy Google jako nowy model kognitywny. O imperium, które zbudowało mapę w skali 1:1, jego strategiach wizualizacyjnych i polityce. *Przegląd Kulturoznawczy*, 10(2), 5–30. DOI: 10.4467/20843860PK.12.024.0360.
- Mapster. Pozyskano z: <http://igrek.amzp.pl/about.php>.
- Marshall, T. (2018). *Więźniowie geografii* (przeł. F. Filipowski). Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Marszał, T. (2020). *Mniejszość niemiecka w Polsce Środkowej. Geneza, rozmieszczenie i struktura od końca XVIII w. do II wojny światowej*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Matelski, D. (2004). Osadnictwo niemieckie na ziemiach polskich pod zaborami (1815–1918). *Przegląd Humanistyczny*, 48(3), 53–76.
- Michałowski, P. (2019). Mapa lektury i lektura mapy. Szczecin w prozie Artura Daniela Liskowackiego. W: J. Madejski, S. Iwasiów (red.), *Geoliteratura. Przewodnik, bedeker, poradnik* (s. 287–302). Szczecin–Kraków: Uniwersytet Szczeciński – TAIWPN UNIVERSITAS.
- Pellegrino, F. (2009). *Geografia i imaginacja* (przeł. H. Osiecka-Samsonowicz, H. Podgórska, R. Matkowska). Warszawa: Wydawnictwo ARKADY.
- Posern-Zieliński, A. (1987). Etnohistoria. W: Z. Staszczak (red.), *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne* (s. 91–94). Warszawa – Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Rusiński, W. (1979). Osadnictwo niemieckie na ziemiach polskich w XVI–XIX w. Mity i rzeczywistość (w związku z pracami W. Maasa i O. Kossmanna). *Przegląd Historyczny*, 70(4), 723–745.
- Schalansky, J. (2013). *Atlas wysp odległych* (przeł. T. Ososiński). Warszawa: Wydawnictwo Dwie Siostry.
- Sierotwiński, S. (1986). *Słownik terminów literackich. Teoria i nauki pomocnicze literatury*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

- Smyrski, Ł. (2018). Między władzą spojrzenia a praktyką. Antropologia krajobrazu. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Solnit, R. (2018). Zew włóczęgi. Opowieści wędrowne (przeł. A. Dzierzgowska, S. Królak). Kraków: Wydawnictwo Karakter.
- Sułek, A. (1979). Eksperyment w badaniach społecznych. Warszawa: PWN.
- Szurczak, H. (2017). Wywiad z historykiem, instruktorem Gminnego Ośrodka Kultury w Ujeździe, Jarosławem Cielebonem. Pozyskano z: [http://www.cmentarzeewangeliczne-lodzkie.pl/rp\\_wywiad\\_jcielebon.php?mn=wywiady](http://www.cmentarzeewangeliczne-lodzkie.pl/rp_wywiad_jcielebon.php?mn=wywiady).
- Szymborska, W. (2012). Mapa. Tygodnik Powszechny, 7(3266), 52.
- Tokarczuk, O. (2012). Moment niedźwiedzia. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Tuan, Y.-F. (1987). Przestrzeń i miejsce (przeł. A. Morawińska). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Woźniak, K.P. (2013). Niemieckie osadnictwo wiejskie między Prosną a Pilicą i Wisłą od lat 70. XVIII wieku do 1866 roku. Proces i jego interpretacje. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Wójcik, M. (2008). Rozwój osadnictwa wiejskiego w województwie łódzkim. Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica, 9, 115–122.
- Zajączkowski, S.M. (1974). O lokacjach wsi na prawie niemieckim w Łęczycy i Sieradzkim od końca XIV do początków XVI wieku. Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe.
- Zaremba, M. (2012). Wielka trwoga. Polska 1944–1947. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Zawada, A. (b.d.). Poniemieckość. Pozyskano z: <http://www.polska-niemcy-interakcje.pl/articles/show/1>.
- Zestawienie znaków topograficznych map: austriackich, niemieckich i rosyjskich (1925). Warszawa: Wojskowy Instytut Geograficzny.
- Żychowski, M. (1957). Osadnictwo rolnicze kolonistów niemieckich w Królestwie Polskim w latach trzydziestych – sześćdziesiątych XIX w. Kwartalnik Historyczny, 64(3), 44–78.

### Źródła kartograficzne

- Mapa Daniela Reymanna (Special-Karte von Central Europe); godło arkusza: 116; tytuł arkusza: „Tuszyn”. Pozyskano z: [http://maps.mapywig.org/m/German\\_maps/series/200K\\_Reymanns\\_Special-Karte/Reymanns\\_Special-Karte\\_116\\_314\\_Tuszyn\\_APP\\_Sygn.\\_M.top.200-51.jpg](http://maps.mapywig.org/m/German_maps/series/200K_Reymanns_Special-Karte/Reymanns_Special-Karte_116_314_Tuszyn_APP_Sygn._M.top.200-51.jpg).
- Mapa Kwatermistrzostwa Generalnego Wojska Polskiego – Oddziału Korpusu Topografów (armii rosyjskiej) do Pomiarów Królestwa Polskiego; godło arkusza: Kol. III / Sek. V; tytuł arkusza: „Piotrków”. Pozyskano z: [http://maps.mapywig.org/m/Polish\\_maps/series/126K\\_Map\\_Kwatermistrzostwa/BUJGiedr\\_PBC/TKKP126K\\_Kol.III\\_Sek.V\\_ca1864\\_600dpi\\_UJGiedr\\_K-1748\\_pbc53210.jpg](http://maps.mapywig.org/m/Polish_maps/series/126K_Map_Kwatermistrzostwa/BUJGiedr_PBC/TKKP126K_Kol.III_Sek.V_ca1864_600dpi_UJGiedr_K-1748_pbc53210.jpg).
- Mapa zaboru rosyjskiego Kart. Abt. des stellv. Generalstabes der Armee; godło arkusza: XXV-6-F; tytuł arkusza: „Gruppe Warschau”. Pozyskano z: [http://maps.mapywig.org/m/German\\_maps/series/025K\\_Westl\\_Russland/XXV-6-F\\_Gruppe\\_Warschau\\_1915\\_LoC\\_G6965\\_s25\\_G4.jpg](http://maps.mapywig.org/m/German_maps/series/025K_Westl_Russland/XXV-6-F_Gruppe_Warschau_1915_LoC_G6965_s25_G4.jpg).

### Spis ilustracji

- II.1. Obraz anachroniczny nr1. Oprac. S. Latocha, maj 2021 r.
- II.2. Obraz anachroniczny nr 2. Oprac. S. Latocha, maj 2021 r.
- II.3. Obraz anachroniczny nr3. Oprac. S. Latocha, maj 2021 r.

## Streszczenie

Celem artykułu jest przedstawienie heurystycznej wartości zastosowania aplikacji Google Earth Pro w etnohistorycznych badaniach dynamiki krajobrazu. Autor zaprojektował eksperyment kartograficzny, który śledzi zmiany krajobrazowe, lokalizując na współczesnej fotografii satelitarnej obiekty, które odnoszą się do przeszłości. Obrazy anachroniczne składają się z dwóch warstw: historycznej mapy i zdjęcia satelitarnego z dokładnie tego samego miejsca. Metodą tą autor zbadał dynamikę poniemieckiego krajobrazu wiejskiego w centralnej Polsce.

**Słowa kluczowe:** mapa, krajobraz, przeszłość, poniemieckość, etnografia

## Summary

The aim of the article is to present the heuristic value of application of Google Earth Pro computer program in historical-anthropological research on the landscape dynamics. The author proposes a method known as a 'cartographic experiment', which generates two-layer images called 'anachronistic images'. The first layer is a satellite photo and the second is a historical map of the same place. This method accurately locates objects from the past in contemporary satellite imagery. The examples shown by the author come from research on the dynamics of the rural post-German landscape in central Poland.

**Keywords:** map, landscape, the past, post-Germanness, ethnography

Translated by Author